

Nowy polski żaglowiec pod znakiem zapytania. Projekt "w obszarze starań i dążeń"



Paulina Błaziak

GOSPODARKA | 18 minut temu

Lubię to → Udostępnij

Szkolny żaglowiec "Dar Młodości" miał doczekać się następcy. O budowie nowego statku informował jeszcze cztery lata temu ówczesny minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, a obecnie wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk, ogłaszając również konkurs na nazwę nowej jednostki. Jak się okazuje, w praktyce od tego czasu nic się nie zmieniło, choć Uniwersytet Morski w Gdyni, armator "Daru", nie porzuca planów, licząc na wsparcie rządu.



Żaglowiec szkolny "Dar Młodości" został zwodowany w 1981 roku /Wojciech Strozyk/REPORTER /Reporter

interia

REKLAMA

- Niemal cztery lata temu Marek Gróbarczyk, ówczesny minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, ogłosił program budowy nowego żaglowca szkoleniowego

- Statek miałby zastąpić "Dar Młodzieży", który służy Uniwersytetowi Morskiemu w Gdyni od początku lat 80. XX wieku
- Oprócz podjęcia uchwały przez Senat uczelni nie podjęto żadnych działań w tym zakresie
- O budowie nowych żaglowców w celach handlowych mówi się coraz częściej na świecie, ponieważ jest to ekologiczna i niskoemisyjna forma transportu

Studenci Uniwersytetu Morskiego w Gdyni mają okazję odbywać praktyki na szkolnym żaglowcu "Dar Młodzieży", który w 2022 roku obchodził swoje 40-lecie. Załoga stała oraz praktykanci nieustannie dbają o jego stan techniczny. Za sobą ma dwie podróże dookoła świata, przez jego pokład przeszły tysiące osób. Kilka lat temu od przedstawicieli rządu padła deklaracja o budowie kolejnego statku żaglowego, który miałby przejąć zadania "Daru". Jak dotąd zmieniło się niewiele.

Cztery lata od obietnicy ministra

28 marca 2019 roku, po zakończeniu rejsu dookoła świata żaglowiec "Dar Młodzieży" zacumował w gdyńskim porcie. Wśród osób witających załogę był ówczesny minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk, który podczas oficjalnej uroczystości zapowiedział budowę nowego statku.

- Dzisiaj chciałbym ogłosić program budowy nowego żaglowca szkoleniowego, który zastąpi "Dar Młodzieży". Dziś także chciałbym ogłosić narodowy konkurs na wybór nazwy dla nowego żaglowca - mówił Gróbarczyk.

Od tego czasu minęły niespełna cztery lata. W tym czasie uwaga rządzących była skierowana na walkę z pandemią, kryzysem energetycznym czy wsparcie Ukrainy, więc budowa nowego statku odeszła na dalszy plan. Jak się jednak okazuje, ze strony rządzących praktycznie nie poczyniono żadnych kroków w tym temacie.

Uczelnia rekomenduje budowę, rząd obiecuje pieniądze

W czerwcu 2021 roku Senat Uniwersytetu Morskiego w Gdyni podjął uchwałę, w której rekomenduje podjęcie działań zmierzających do budowy nowego żaglowca szkoleniowego.



Jak mówił Interii Biznes prof. dr hab. inż. kpt. ż.w. Adam Weintrit, rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, potrzeba budowy nowego statku szkoleniowego jest coraz częściej podnoszona.

- W czasie ubiegłorocznego Świąta Szkoły podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Witkowski potwierdził, że **ten temat w Warszawie dojrzeva i zwrócił się do Senatu UMG o pomoc w przygotowaniu odpowiedniej dokumentacji, informując, że stroną finansową zajmie się ministerstwo.**

Pomysł faktycznie wyszedł od ówczesnego ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, absolwenta naszej uczelni Marka Gróbarczyka - aktualnie sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury - podczas uroczystości w dniu powrotu "Daru Młodzieży" z Rejsu Niepodległości dookoła świata. Stosowną uchwałę przygotował Senat UMG. Działo się to jednak w innych czasach i okolicznościach, przed pandemią i napaścią Rosji na Ukrainę - zwracał uwagę rektor UMG. Dodaje, że 40-letnia fregata "wciąż jest w dobrej formie".

Zapytaliśmy więc ministerstwo infrastruktury o postęp prac. Otrzymaliśmy potwierdzenie, że kwestia realizacji tego projektu nadal pozostaje "w obszarze starań i dążeń". Jak się okazuje, ogłoszonego przez Gróbarczyka plebiscytu na nazwę statku także nie było, choć pierwsze propozycje padły od razu z ust sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosława Sellina. Proponował on "Dar Narodu" lub "Dar Polski", w nawiązaniu do obecnie pływającej fregaty, jak również jej poprzednika - "Daru Pomorza".

- **Planowany konkurs na nazwę dla nowego żaglowca nie został formalnie ogłoszony.** Podjęto jedynie robocze prace koncepcyjno-przygotowawcze związane z jego uruchomieniem, które nie były kontynuowane przez MI po przejściu obowiązków dotyczących działów administracji rządowej, które wcześniej były realizowane w ramach Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej - poinformował Interię Biznes Szymon Huptyś, rzecznik resortu.

UMG przekazał nam, że "wstępna propozycja nowego żaglowca jest w trakcie przygotowywania, prowadzone prace dotyczą koncepcji i założeń nowej jednostki". Nie uzyskaliśmy zarówno od uczelni, jak i od ministerstwa informacji o jakichkolwiek projektach technicznych czy finansowych.

Żaglowce wrócą do łask?

Ministerstwo Infrastruktury skupia się obecnie na budowie nowych promów. Jeszcze w 2018 roku Marek Gróbarczyk obiecywał "10 promów w 15 lat". Pod koniec stycznia tego roku przyznał, że być może jeszcze w tym roku nastąpi pierwsze wodowanie.



- Prace przy budowie pierwszego promu dla PŻM są zaawansowane, możliwe jest, że w trzecim kwartale 2023 r. nastąpi wodowanie kadłuba, potem rozpoczną się prace wykończeniowe - poinformował wiceminister infrastruktury.

Nowe promy mają zasilić flotę Polskiej Żeglugi Morskiej i Polskiej Żeglugi Bałtyckiej. Budowne statki to typ ro-pax (pasażersko-samochodowych ze zwiększoną przestrzenią ładunkową).

Tymczasem, w dobie kryzysu klimatycznego i zwiększania świadomości ekologicznej, uwaga stoczni na świecie powoli kieruje się z powrotem w stronę żaglowców. Statki tego typu, napędzane siłą wiatru, a pomocniczo także silnikami, stanowią alternatywę dla zanieczyszczających środowisko promów.

Międzynarodowa Organizacja Morska przy ONZ jeszcze w 2018 ogłosiła strategię, w której jednym z założeń jest zmniejszenie emisji dwutlenku węgla w żegludze międzynarodowej o 30 proc. do 2030 roku i o 70 proc. do 2050 roku (w porównaniu do poziomów z 2008 roku).

Jednym z krajów, który już podjął się budowy nowego żaglowca, jest Szwecja. W tamtejszej stoczni trwają prace nad nowoczesnym statkiem żaglowym, który będzie mógł pomieścić do 7 tysięcy pojazdów. Plany zakładają, że wyruszy on w pierwszy rejs w ciągu kilku najbliższych lat.

Paulina Błaziak

Zobacz również:

